

**Ładunek 10 tys. ton
towarów z ZSRR
prz. był
do portów polskich**

SZCZECIN. Do portu w Swinoujściu zawiął statek norweski ss „Snyland 1”, przywożąc z Murmańska ponad 10 tys. ton towaru. Jest to największy dotychczas ładunek, z jakim przybył jakkolwiek statek do portów Pomorza Zachodniego.

Ładunek ss „Snyland 1” składa się z towarów, dostarczonych Polsce przez ZSRR w ramach umowy handlowej.

Znaczną część towaru przeladowano na barki w Swinoujściu, resztę zaś wyladuje się w Szczecinie.

Wyd. A.

Rok II

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Cena 5 złotych

Nr 225 (331)

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno, czwartek 17 sierpnia 1950



Budujemy socjalizm na wsi

PGR Mikulice powiat Przeworsk przez zwiększenie o 8 proc. wydajności ha w każdym roku Planu 6-letniego, dostarczać będzie innym PGR-om i spółdzielniom produkcyjnym większe ilości kwalifikowanych zbóż siewnych.

Dotychczasowa WYDAJNOŚĆ z 1 Ha WYNOSI—PSZENICY 31 q, ŻYTA 28 q, JĘCZMIENIA 34 q.

Laboratorium doświadczalne PGR Mikulice przez krzyżówki pszenicy z żytem i odwrótnie, oraz pszenicy z pszenicą wyprodukuje nowe wysoko wydajne gatunki zbóż oraz zaprowadzi hodowlę nasiennej kukurudzy.

Spółdzielnia produkcyjna w Bobrowcu pow. Jarosław w pierwszych wspólnych zbiorach bieżącego roku osiągnęła wydajność wyższą od wydajności w gospodarstwach indywidualnych — PSZENICY 22 q, ŻYTA 20 q, OWSA 25 q.

W każdym roku Planu 6-letniego przez dalszą mechanizację prac zwiększy się zużycie nawozów sztucznych i kwalifikowanych materiałów siewnych w spółdzielni, zwiększy się wydajność z 1 ha o 10 proc.

Dzięki pomocy Państwa Ludowego zostaną w spółdzielniach produkcyjnych wybudowane nowe obiekty administracyjno-gospodarcze: nowoczesna obora na 50 krów, śpielnia zbożowa, chlewnia wzorowa na 100 sztuk trzody chlewnej, dom administracyjny ze świetlicą, dom dziecka, piekarnia itd.

TERESA STRYCHACZ ma już 68 lat, ale w pracy nie ustępuje młodym członkom spółdzielni produkcyjnej w Czerminie (pow. Mielec). Przeprowadziła ona już ponad 100 dni węgla, a swoją pilną pracą dała dobry przykład innym członkom spółdzielni. Spółdzielnia w Czerminie wykonała przedterminowo zbiory zbóż, a podorywki są już na ukończeniu.

H A S Ł A na I Polski Kongres P O K O J U

WARSZAWA. Polski Komitet Obróńców Pokoju ogłosił hasła na I Polski Kongres Pokoju.

Czołowe hasła głoszą:

„Ręce precz od Korei! Sromotna klęska i hańba czeka amerykańskich napastników!”

„Niech żyje bohaterki naród Korei, który uwalnia swoją ojczyznę od amerykańskich interwencji!”

„Niech żyje walka narodów kolonialnych o wolność i niepodległość! Precz z interwencją amerykańską w wewnętrzne sprawy narodów azjatyckich!”

Następne hasła pozdrawiają: przodującą się światowe obozu pokoju — Związek Radziecki, kraje demokracji ludowej i walczące o pokój masy ludowe krajów kapitalistycznych.

Przekazując pozdrowienia bojownikom o pokój na całym świecie: robotnikom portowym Francji, Włoch, Belgii i innych krajów kapitalistycznych, dalsze hasła przypominają, że Apel Pokoju podpisało już 275 milionów ludzi, że miliard ludzi, którzy stoją na straży pokoju, pokrzyżuje plany ludobójców atomowych.

Osobna grupa hasel mobilizuje naród polski do walki o plan 6-letni. Oto niektóre z nich:

„Niech żyje nasz wielki Plan 6-letni! Walcząc o wzrost naszej siły gospodarczej i obronnej, o wzrost kultury i dobrobytu mas pracujących utrwalamy sprawę pokoju!”

„Więcej węgla, więcej stali, więcej maszyn, więcej tkanin! Zwiększając produkcję, wykonując przedterminowo plany, wzmagamy nasz wkład w walkę o pokój!”

Szereg hasel mówi o zadaniach narodu polskiego w walce o pokój. Głoszą one m. in.:

„Polska — niezłomnym ogniem frontu pokoju. Wykuwać jej siłę i obronność — to nasze główne zadanie w walce o pokój!”

„Kobieto polska, pamiętaj — podlegacz wojenny, to morderca, to wróg, który czyha na życie twych dzieci. Walka

o pokój — to walka o życie, o jasną przyszłość młodego pokolenia!”

„Pokój — to nauka, praca, to lepsza przyszłość i szczęście młodego pokolenia. Młodzieży polska, stawaj w pierwszych szeregach obrońców pokoju!”

Trzy końcowe hasła brzmią:

„NIECH ŻYJE WOJSKO POLSKIE — STRAŻ POKOJU I NIEPODLEGŁOŚCI! NIECH ŻYJE MARSZAŁEK ROKOSSOWSKI, BOHATER STALINGRADU, WARSZAWY, GDAŃSKA I POZNANIA!”

„NIECH ŻYJE PREZYDENT BOLESŁAW BIERUT, PIERWSZY OBRONCA POKOJU W POLSCE!”

„CHWAŁA WIELKIEMU STALINOWI — CHRAZEMU POKOJU, OBRONCY SUWERENNOŚCI I NIEPODLEGŁOŚCI NARODÓW!”

Zwiększeniem wydajności pracy odpowiadają masy pracujące Polski na agresję USA w Korei

WARSZAWA. Trwają przygotowania do I Polskiego Kongresu Obróńców Pokoju. Zwiększeniem wydajności pracy odpowiadają masy pracujące Polski na brutalną agresję imperializmu amerykańskiego na Koreę. Na manifestacyjnych zebraniach w zakładach pracy, blokach mieszkalnych i gminach mieszkańcy naszego kraju wybierają delegatów na konferencje dzielnicowe i powiatowe komitetów obrońców pokoju, potępiając jednocześnie brutalne bombardowanie i mordy, dokonywane na bezbronnej ludności koreańskiej przez imperialistycznych agresorów.

Odpowiadając na apel załogi kopalni „Wieczorek”, górniczy kopalni „Rudkowy” podjęli zobowiązania, które umożliwią wykonanie rocznego planu wydobycia w tej kopalni do dnia 7 grudnia br. oraz dodatkowe wydobycie 43 tys. ton węgla do końca br. W ślad za klasą robotniczą zobowiązania podejmują również masy chłopskie. M. in. przedstawiciele 113 gromad pow. hydgoskiego postanowili na powiatowej naradzie aktywnie gospodarczego uczyć Kongres przed-

minowym wykonaniem zasiewów jesiennych, które przeprowadzone będą całkowicie przy pomocy siewników.

V Plenum ZSCh ustaliło wytyczne dla realizacji Planu 6-letniego naczelnego zadania Zw. Samopomocy Chłopskiej

WARSZAWA. W Warszawie zakończył obrady V Plenum Zarządu Głównego ZSCh, poświęcone udziałowi Związku w realizacji zadań Planu 6-letniego w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej na wsi oraz przeanalizowaniu wyników tegorocznej działalności samopomocowej.

Dyskusja poświęcona była głównie sprawie realizacji Planu 6-letniego, którą uznano za naczelną zadanie działalności Związku na najbliższe lata. Podejmując wielkie zadanie mobilizacji wszystkich sił społecznych na wsi do realizacji Planu 6-letniego oraz zadanie organizowania tych sił

do walki o wykonywanie planów w gromadzie, Plenum ZSCh ustaliło główne wytyczne dla ogniw związkowych na okres 6-letnia. Działalność ZSCh rozwijać się będzie w trzech głównych kierunkach w dziedzinie walki o wykonanie Planu. Związek będzie dostępny dla mas chłopskich, będzie uczestniczył w opracowywaniu planów terenowych według wytycznych planu państwowego oraz będzie czuwał nad samym wykonaniem planów produkcyjnych i kulturalnych w gromadach.

W związku z tym główną uwagę, zarówno w referacie pos. Jaworskiego, jak i w dyskusji zwrócono na ukrywanie pracy kół gromadzkich związku. Jako jedną z najskuteczniejszych metod w pracy nad ożywieniem najniższych ogniw związkowych, Plenum uznało stworzenie w każdej gromadzie kolektywu działaczy, nad którymi Związek roztoczy stałą opiekę i którym będzie udzielał stałej opieki przez odpowiedni instruktorz i szkolenie.

Nowe wielkie zadania ZSCh ujęte zostały w czasie obrad na trybie czasowych doświadczeń pracy samopomocowej. Ocenę tych doświadczeń dał referat wiceprezesa Zarządu Głównego ZSCh — Jagusztyna, który przeanalizował osiągnięcia oraz niedomagania i błędy tegorocznej działalności Związku.

Całkowita ewakuacja Taegu

Wojska północno-koreańskie zmuszają przeciwnika do odwrotu na wszystkich frontach

PEKIN. Ogłoszony w Pienian 15 sierpnia rano komunikat naczelnego dowództwa armii Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej stwierdza co następuje:

Na wszystkich frontach oddziały armii ludowej kontynuują zaciekle walki ofensywne. Popierając natarcie wojsk ludowych, oddziały partyzanckie wzmogły swą działalność na zapleczu przeciwnika. Oddziały partyzanckie czynne w okęgach Koren, Miriam, Hedzu, Ulsan i innych okęgach niszczą drogi i urządzenia energetyczne przeciwnika, wyrządzając mu wielkie szkody.

LONDYN. — Sytuacja na froncie w Korei w świetle depesz korespondentów amerykańskich i brytyjskich oraz komunikatu sztabu Mac Arthura przedstawia się następująco:

Wojska północno-koreańskie przekroczyły w trzech nowych punktach w rejonie Waegwan rzekę Nakton, równocześnie oddziały północno-koreańskie rozszerzyły swe dotychczas-

sowe przyczółki mostowe na wschodnim brzegu rzeki Nakton.

Na północny wschód od Waegwan wojska amerykańskie i południowo-koreańskie zmuszone zostały do cofnięcia się na nowe pozycje obronne. W rejonie tym siły północno-koreańskie bez przerwy nacierają w kierunku Taegu.

Korespondenci donoszą, że Taegu znajduje się od dnia dzisiejszego w zasięgu bezpośrednich działań wojennych. Miasto to zostało całkowicie ewakuowane przez dowództwo amerykańskie i przez władze południowo-koreańskie. Jest ono dzisiaj amerykańskim obozem wojskowym. Ulice tego miasta pełne są samochodów sanitarnych z ranymi żołnierzami amerykańskimi, których się transportuje do Pusan.

Na przyczółku mostowym w rejonie Jongram wojska północno-koreańskie odparły gwałtowne kontrataki amerykańskie i posunęły się naprzód.

St. Zjednoczone wywierają nacisk na przedstawicieli krajów marshallowskich w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK. Dnia 14 sierpnia Rada Bezpieczeństwa pod przewodnictwem delegata ZSRR Malika wzięła dyskusję nad kwestią koreańską.

Na początku posiedzenia ogłoszony został francuski przekład mowy Malika z dnia 11 bm., w której delegat radziecki potępił agresję USA w Korei i przedstawił radziecki program pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego.

Głos zabrał przedstawiciel Ekwadoru Quevado, który — jak należało

oczekiwać — poparł stanowisko USA.

Dłuższe przemówienie wygłosił przedstawiciel Norwegii Sunde, który zgodnie z obstrukcyjną taktyką bloku anglo-amerykańskiego, usiłował przerzucić na Związek Radziecki winę za impas wytworzony przez wspomniany blok w Radzie Bezpieczeństwa na tle zagadnień proceduralnych.

Po przemówieniu delegata Norwegii, przedstawiciel Hindustanu Rau zaprosił oficjalnie powoła (ciąg dalszy na str. 8-tej)

Ks. Iliński obawiał się że „przeplacił”...

Niesłychany cynizm spekulanta w sutannie

— handlarza pamiątek narodowych ujawnia przewód sądowy

WARSZAWA. W dalszym ciągu procesu ks. Ilińskiego i współoskarżonych, przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie złożyli zeznania oskarżeni: ks. Paweł Iliński, Irena Marciniak, Maria Zych—Brejterowa oraz Michalina Nowicka. Po przesłuchaniu oskarżonych, zeznania złożyli świadek Edward Barysz, b. dyrektor departamentu w Ministerstwie Komunikacji, który pomagał osk. ks. Ilińskiemu w ucieczce za granicę.

Osk. ks. Paweł Iliński przyznał się do wszystkich czynów zarzuczanych mu przez akt oskarżenia.

Z cynizmem, nie licującym z godnością kapłana, osk. ks. Iliński stwierdza, że do korzystania z „czarnej giełdy” skusiła go chęć nieuczciwego zysku. Sylwetkę oskarżonego charakteryzuje również fakt, że w wielu wypadkach posługiwał się on do spekulacyjnych celów swymi współoskarżonymi: Marią Zych i Michaliną Nowicką, wciągając je świadomie na drogę przestępstwa.

Swą działalność walucarską i spekulacyjną oskarżony Iliński rozpoczął już w czasie pobytu w Ameryce, w latach 1946 i 1947, skąd nadsyłał drogą nielegalną — listownie, bądź przez pośredników pewne sumy pieniędzy, które przekazane zostały ludziom wskazanym przez osk. Ilińskiego, m. in. przesyłał on pewne sumy trzem bi skupom.

Wracając do kraju w roku 1947 osk. ks. Iliński wwiózł bez zezwolenia i bez zgłaszania w Urzędzie Celnym ponad 3 tys. dolarów. Na sumę tę złożyli się „oszczędności” oskarżonego w sumie 1.500 dolarów oraz drugie 1,5 tys. dolarów, które miały być przeznaczone dla mającego przybyć do Polski biskupa amerykańskiego. Wracając do kraju z Rzymu w roku 1948 osk. Iliński wwiózł nielegalnie pewną ilość lirów, franków szwajcarskich i szylingów austriackich.

Ożywiony handel dewizami, który prowadził osk. Iliński zarówno sam jak i za pośrednictwem współosk. Zych i Nowickiej, tłumaczy oskarżony dużymi wydatkami związanymi ze złym stanem zdrowia, i „potrzebą zmiany klimatu” — jak mówi — usiłuje również wytłumaczyć chęć ucieczki z kraju.

Wyjaśniając przed sądem w jaki sposób wszedł w posiadanie listu Ta deusza Kościuszki, oskarżony zeznał, że kupił go od pośrednika w Krakowie pod Sukiennicami.

Charakterystyczne również jest to, że wyzyskując ciężkie warunki materialne właścicieli dokumentu ks. Iliński nabył tę pamiątkę historyczną za

śmieszłą sumę 35.000 zł, a następnie informując się o cenie za granicę — wyrażał obawę, że „przeplacił”.

W dalszym ciągu wyjaśnień osk. Iliński przyznaje się do używania fałszywego dokumentu na nazwisko Stanisława Nowicki. Występował on pod tym nazwiskiem, jak również nie nosił sutanny.

Zeznająca z kolei osk. Irena Marciniak wyjaśnia, że podjęła się starań w celu ułatwienia ucieczki ks. Ilińskiemu wskutek pewnego rodzaju presji jaką wywarł na nią jej przelozony świadek Barysz.

Również osk. Maria Zych — Brejterowa przyznała się do winy zarówno w udzielaniu pomocy przy ucieczce osk. Ilińskiemu jak i w dokonywaniu czarnogeldziarskich transakcji walutowych.

Na te zeznań osk. Michaliny Nowickiej uwidacznia się jasno rola jej „opiekuna” i „kierownika duchowego”, osk. ks. Ilińskiego, który wpłatał ją w działalność przestępczą wykorzystując zaufanie jakie miała do niego jako do księdza.

W odpowiedzi na pytania prokuratora osk. Iliński wyjaśnia, że udał się do Stanów Zjednoczonych w celu studiowania tam „organizacji szkolnictwa” i „organizacji seminariów duchownych”. Z dalszych odpowiedzi oskarżonego wynika jednak jasno, że korzystając z legalnego paszportu Rzeczypospolitej Polskiej ks. Iliński nawiązał kontakt z reakcyjną częścią emigracji polskiej.

W toku wyjaśnień udzielanych przez oskarżonego okazuje się również, że w czasie okupacji pracował on w delegaturze emigracyjnej rządu londyńskiego i był kapelanem grupy Armii Krajowej. Grupa ta planowała m. in. zamordowanie pewnej rodziny żydowskiej oraz jednego z działaczy lewicowych. Ks. Iliński stara się przekonać sąd, że sprześciwał się dokonaniu tych morderstw.

W dalszym ciągu rozprawy przesłuchany został świadek Edward Barysz, b. dyrektor dep. w Min. Komunikacji. Zeznał on, że poznał osk. Ilińskiego u swej znajomej osk. Marii Zych w Warszawie i zgodził się skontaktować go z pracownikiem „DOKP Gdańsk Szczecińskim”, który miał ułatwić osk. Ilińskiemu przedostanie się za granicę. Przez cały czas świadek Barysz był w ścisłym kontakcie z osk. Marciniakową, która informowała go telefonicznie o biegu wypadków.

Tegoroczne dożynki potężną manifestacją pracującego chłopstwa na rzecz pokoju

Przemówienie radiowe prezesa ZSCh

J. Ożgi-Michalskiego

WARSZAWA. Tradycyjne dożynki organizowane są w tym roku we wszystkich gminach w okresie od 15 sierpnia do 4 września.

Ukoronowaniem obchodów gminnych będzie obchód dożynek ogólnokrajowych w Lublinie w dniu 10-go września br.

W całym kraju trwają w związku z tym intensywne przygotowania dożynekowe. Chłopi przygotowują się, aby w czasie obchodów pokazać swój dorobek, swoje osiągnięcia w pierwszym roku realizacji Planu 6-letniego, aby spopularyzować osiągnięcia gospodarstw małych i średniorolnych, spółdzielni produkcyjnych Państwowych Gospodarstw Rolnych i Ośrodków Maszynowych.

We wtorek, 15 bm. w kilku gminach odbyły się już pierwsze dożynki. W tym też dniu pos. Ożgi-Michalski — prezes ZSCh — organizator, która urządza dożynki, wygłosił przemówienie radiowe, inaugurujące okres obchodów dożynekowych, które w streszczeniu podajemy.

Prezes Ożgi - Michalski stwierdził, że ostatnie żniwa przyniosły bogaty plon głównie dzięki wielkiemu wysiłkowi chłopów, włożonemu w staranne przygotowania i w przeprowadzenie siewów wiosennych oraz dzięki wielkiej pomocy państwa dla rolnictwa.

Szeroko mówił prezes ZSCh o tegorocznych żniwach.

Dużą pomocą dla żniwiarzy były brygady robotnicze i młodzieżowe, które o wiele sprawniej i w większej liczbie, niż w roku ubiegłym, włączyły się do prac żniwnych.

Nota polska do Światowej Organizacji Zdrowia

WARSZAWA. Przedstawiciel Rządu R. P. złożył w dniu 15 bm. na ręce dyrektora generalnego Światowej Organizacji Zdrowia notę, w której zakończeniu czytamy:

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, nie chcąc brać na siebie współodpowiedzialności za ograniczenie i podporządkowanie działalności Światowej Organizacji Zdrowia imperialistycznej polityce mocarstw przygotowujących nową wojnę, zgłasza niniejszym swoje wystąpienie ze Światowej Organizacji Zdrowia. Rząd R. P. wyraża jednocześnie gotowość współpracy w dziedzinie zdrowia z wszystkimi krajami świata miłującymi pokój i przeciwstawiającymi się agresji wojennej.

Olbrzymim ułatwieniem były maszyny: traktory, żniwiarki, snopowiązałki i kombajny, które wyzwoliły tysiące rąk od ciężkiej harówki, które tysiącom chłopów udowodniły w praktyce swoją wyższość nad starymi, prymitywnymi narzędziami pracy.

Dożynki, obchodzone w tym roku, są równocześnie mobilizacją mas chłopów do dalszych osiągnięć dla pełnego wykonania Planu 6-letniego w rolnictwie.

Cyfrы Planu 6-letniego — zaakcentował prezes Ożgi - Michalski — wytyczają kierunek ofensywy pracującego chłopstwa, mobilizują do walki o wykonanie planu, zmuszają do krytyki tego, co stare, co stoi w poprzek rozwoju planu.

Tegoroczny obchód dożynekowy jest równocześnie potężną manifestacją milionowych mas pracującego chłopstwa na rzecz obrony pokoju. W manifestacjach dożynekowych — powiedział prezes Ożgi - Michalski — wyrażamy zdecydowaną wolę obrony pokoju, zdecydowaną wolę walki o pokój, któremu zagraża drapieżny imperializm amerykański. Uwaga całego świata zwrócona jest dziś na bohaterski naród Korei, który stał się obiektem bezprawnej, barbarzyńskiej napaści grabieżców amerykańskich.

Niewinne dzieci koreańskie giną od bomb i kul amerykańskich lotników, którzy atakują otwarte miasta i wsie koreańskie. Od kul bomb amerykańskich giną chłopcy koreańscy, pracujący w polu, uprawiający ziemię, którą otrzymali po wielu wiekach ucisku obszarzyczego — z rąk swojego robotniczo - chłopkiego rządu. Naród koreański jest atakowany dlatego, że pragnie być wolny, swobodny, że pragnie być gospodarzem swojego kraju, jak inne narody.

W uroczystościach dożynekowych manifestujemy swoje gorące uczucia przyjaźni dla chłopów i robotników koreańskich, przesyłamy im nasze wyrazy sympatii i otuchy w walce. Jesteśmy w tej walce, którą oni prowadzą, — w jednym wspólnym froncie pokoju, — który pod przewodnictwem niezwykłego kraju socjalizmu — ZSRR, pod przewodnictwem chorążego pokoju STALINA, — doprowadził do zwycięstwa i sprawiedliwości, do zwycięstwa wielomilionowego frontu pokoju — powiedział prezes ZSCh — Ożgi - Michalski w zakończeniu swego przemówienia radiowego, wygłoszonego z okazji rozpoczęcia obchodów dożynekowych.

Wspaniały rozwój akcji pokojowej w Chinach

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi, że Chiński Komitet Obrony Pokoju postanowił wzmocnić i rozszerzyć akcję zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim i znacznie zwiększyć ilość 150 milionów podpisów, jakie miały być zebrane na obszarze Chińskiej Republiki Ludowej.

W ogłoszonym w tej sprawie komunikacie Chiński Komitet Obrony Pokoju stwierdza, że agresja imperialistów amerykańskich przeciwko Koreańskiej Republice Ludowej - Demokratycznej i ich agresywne zamiary wobec stanowiącej integralną część terytorium chińskiej wyspy Formozy — stały się powodem znacznego wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Chinach.

Stany Zjednoczone wywierają nacisk na przedstawicieli krajów marszallowskich w Radzie Bezpieczeństwa

(Ciąg dalszy ze strony 1)

nie komisji składającej się z 6 nie stałych członków Rady, która miała zbadać wszystkie złożone propozycje w sprawie Korei a następnie przedstawić swe zalecenia Radzie Bezpieczeństwa.

Jako następny mówca zabrał głos przedstawiciel Francji Chauvel, który powtórzył napaściwe argumenty delegata Ekwadoru przeciwko Malikowi.

Malik odpowiedział w swym przemówieniu na twierdzenia i zarzuty Chauvela i Sunde, wykazując, że ich argumenty w rzymują krytyki.

Malik podkreślił, że już na poprzednim posiedzeniu odpowiedział na pytania, wysunięte teraz ponownie przez Sunde. Delegacja radziecka — oświadczył Malik — jasno przedstawiła swe stanowisko zarówno co do meritum jak i co do strony proceduralnej kwestii koreańskiej. Nikt nie uwierzy w szczerą i poważną charakter deklaracji delegatów Norwegii i Francji, wylewających kroki dyktyle z powodu „naruszenia” procedury Rady Bezpieczeństwa, albo w deklaracje, złożone pod presją USA — pozostają w oczywistej sprzeczności z postanowieniami Rady ONZ. Postanowienia te wymagają wysłuchania obu stron uczestniczących w konflikcie, który zagraża pokojowi i bezpieczeństwu.

Nawiązując do uwagi Chauvela na temat powrotu ZSRR do Rady Malik powiedział, że delegat francuski myli się srodze jeżeli, sądzi, że Związek Radziecki wrócił do Rady w tym celu, by głosować za agresją amerykańską przeciwko narodowi koreańskiemu.

Mówca zwrócił znowu uwagę na „mur oporu” wniesiony dla przeciwwstawienia się rezolucji radzieckiej i oświadczył że przedstawiciele krajów marszallowskich otrzymali specjalne

instrukcje dnia 31 lipca br. kiedy se nat USA, po zaaprobowaniu kredytów na plan Marshalla, ostrzegł, że kraje marszallowskie nie otrzymają należnych z tego tytułu funduszy, jeżeli odmówią współdziałania z agresją amerykańską w Korei.

Posunięcie to, które nastąpiło natychmiast po objęciu stanowiska przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa przez delegata ZSRR, było — podkreślił Malik — otwartym i cynicznym naciskiem na członków Rady. Stany Zjednoczone wyraźnie zademonstrowały, że niedopuszczają żadnych niedogadających im uchwał Rady Bezpieczeństwa.

Następnie, przypominając, że przepisy proceduralne przewidują kolejność obejmowania stanowiska przewodniczącego Rady w porządku alfabetycznym, Malik stwierdził, że Związek Radziecki uznał za konieczne wypełnienie swego obowiązku i zajęcie stanowiska przewodniczącego w Radzie Bezpieczeństwa, przyczym zwrócił się jednocześnie do Rady z apelem o uregulowanie kwestii koreańskiej drogą pokojową. Jednakże t. zw. „większość” Rady, której tron składa się z bloku amerykańskiego, wzniosła „mur oporu” przeciwko rezolucji ZSRR w sprawie pokojowego uregulowania problemu Korei i dla zagmatwania tego problemu usiłowała wysunąć wszelkie nieprzekonywujące argumenty.

Odpowiadając Chauvelowi Malik powiedział, że wcale nie oczekiwał żadnych innych oświadczeń od przedstawicieli rządu, który prowadzi brudną wojnę przeciwko ludowi Wietnamu, walczącemu o swą niezawisłość. Mówca przypomniał, że rząd francuski w liście do generalnego sekretarza ONZ Tryg e Lie porównał akcję USA w Korei z wojną francuską w Wietnamie.

Następne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odbędzie się dnia 17 sierpnia.

HASŁA POKOJU

Cały nasz kraj żyje przygotowaniem do I Polskiego Kongresu Pokoju. Wspaniałe zobowiązania produkcyjne, podjęte przez polską klasę robotniczą na apel załogi kopalni

„Wieczorek” są dowodem i wyrazem świadomości politycznej ludzi pracy, którzy nie tylko pragną pokoju, ale wyraźnie widzą drogę jego wywalczenia.

W ogłoszonych przez Polski Komitet Obrońców Pokoju hasłach na pierwszy nasz Kongres zawiera się cała treść polityczna walki o pokój w obecnym etapie, który charakteryzuje agresja amerykańska w Korei.

„Ręce precz od Korei. Sromotna klęska i hańba czeka amerykańskich napastników”. Agresja amerykańska w Korei pokazała światu jak głęboko słuszne, jak konieczne jest stałe demaskowanie istotnych planów imperialistów i podżegaczy wojennych. Pokazała zarazem jak wielką jest siła mas ludowych kraju walczącego o wolność, suwerenność narodową i wyzwolenie społeczne. Internacjonalistyczna więź mas pracujących, wyrażająca się m. in. w „Tygodniu solidarności z walczącą Koreą” i we wzmocnionej akcji zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim wskazują, że miliony ludzi walczących o pokój rozumie, że Korea, walcząca o swoją wolność, walczy równocześnie o trwały pokój.

Nasz wkład w dzieło pokoju, to czynna solidarność z narodami kolonialnymi i z klasą robotniczą krajów kapitalistycznych, walczącą przeciwko imperialistom. Nasz wkład, to usilna praca o wzmocnienie sił pokoju, to „walka o Plan Sześcioletni”, o szybki wzrost sił gospodarczych i

obronnych Polski. „Więcej węgla, więcej stali, więcej maszyn, więcej tkanin. Zwiększając produkcję, wykonując przedterminowo plany, wymagamy nasz wkład w walkę o pokój”, głosi jedno

z hasel na nasz Kongres.

W tym wielkim dziele wzmocnienia sił pokoju nie może zbraknąć ani jednego Polaka, godnego tego imienia. „Pokój jest drogą każdemu z nas. Niech żyje wspólny front walki o pokój robotników i chłopów, urzędników i nauczycieli, uczonych, artystów i patriotycznego duchowieństwa”. Polski Komitet Obrońców Pokoju zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli — specjalne hasło poświęcając udziałowi w walce o pokój kobiet i młodzieży.

Polskie masy pracujące zapisały już piękne karty w dziejach walki o pokój. 18 milionów podpisów pod Apellem Sztokholmskim, zobowiązania produkcyjne, wykonywane i przekroczone, zacieśnienie więzów z krajami demokracji ludowej Europy i Azji, z Niemiecką Republiką Demokratyczną, a przede wszystkim z czołową siłą i opoką światowego frontu pokoju — Związkiem Radzieckim, jej pełną chwałę Wszelchwiązkową Komunistyczną Partią Bolszewików — oto z czym przychodzi Polska na swój I Kongres Pokoju.

Kongres ten będzie bodźcem do dalszych wysiłków, do rozszerzenia i pogłębienia świadomości politycznej najszerszych mas narodu polskiego. Pod przewodnictwem pierwszego obrońcy pokoju w Polsce, towarzysza Prezidenta BOLESŁAWA BIE. RUTA naród polski wnosi swój wkład do światowego frontu, walczącego pod sztandarami wielkiego STALINA, chorążego pokoju, obrońcy suwerenności i niepodległości narodów.

Plan Sześcioletni

— planem socjalistycznego ustroju

Elementem zapewniającym wzrost stopy życiowej w okresie Planu 6-letniego będzie wszechstronny rozwój rolnictwa. Rozwój przemysłu stworzy bazę dla przebudowy rolnictwa, dla zaopatrzenia go w dostatecznej ilości w traktory, maszyny rolnicze, samochody, nawozy sztuczne i t. p.

W okresie 6-letnia nastąpi wzrost produkcji rolniczej na terenie woj. zeszowskiego o 51 proc., co stanowić będzie wzrost na głowę zatrud-

proc. Hodowla trzody chlewnej wzrośnie o 117 proc., bydła o 25 proc. Ogółem produkcja hodowlana wzrośnie o 58 proc.

W realizacji tych zadań olbrzymią rolę mają do spełnienia PGR-y, które poprzez likwidację odlogów zwiększą znacznie obszar uprawowy. Przewidywany silny rozwój spółdzielczości spowoduje również znaczny wzrost inwestycji na POM-y i spółdzielczość.

Tak więc przebudowa struktury gospodarczej wsi wpłynie na znaczny wzrost produkcji roślinnej i hodowlanej, stanie się czynnikiem podnoszącym stopę życiową mas pracujących i bazą zaopatrzeniową robotniczej ludności miast w artykuły spożywcze.

Tak śmiało zamierzenia możliwe są jedynie w kraju budującego się socjalizmu, w kraju, który wspomagany nieustanną pomocą bratnich narodów radzieckich może czerpać z ich bogatej skarbnicy doświadczeń i naginać przyrodę do swoich potrzeb. (mor).

Należy pomóc załodze przeworskiej parowozowni w przewycięzaniu trudności

Jak przyczynić się do przedterminowego wykonania planu 6-letniego? — Oto zagadnienie, nad którym zastanawiali się towarzysze, zebrani na naradzie wytwórczej Oddziałowej Organizacji Partyjnej parowozowni przeworskiej w dniu 10 bm.

Omawiając w dyskusji metody pracy, przy pomocy których osiągnięto by przedterminowe wykonanie planu 6-letniego, zebrani towarzysze wskazywali w pierwszym rzędzie na konieczność usunięcia wszelkich braków i niedociągnięć, jakie istnieją na terenie parowozowni. Doceniając w pełni rolę kolejnictwa w budowie socjalizmu w Polsce uczestniczący w naradzie towarzysze domagali się od władz zwierzchnich, kierownictwa parowozowni zwrócenia należytej uwagi na warunki pracy w warsztatach i niezwłoczne usunięcia trudności i braków oraz właściwego rozdziału narzędzi i maszyn. Trudności wynikające w pracy uniemożliwiają załodze parowozowni przeworskiej osiągnięcie należytych wyników w długofalowym współzawodnictwie, a przez to hamują wcześniejsze wykonanie zadań, jakie na kolejnictwo nakłada Plan 6-letni.

Czynniki nadrzędne — mówił tow. Tereszkiewicz, wytykając niedociągnięcia — winny pomóc nam w pracy i poprawić istniejący stan rzeczy.

Parowozownia przeworska nie ma czopówki, brak jej strugarki i spawarki elektrycznej, których rozdział nie był właściwie przeprowadzony dla warsztatów w Przeworsku i Rzeszowie. Konieczne są także śruby pociągowe do odremontowanej tokarki, których brak utrudnia pracę.

— Brak tych maszyn i narzędzi — stwierdza z kolei tow. Kurek, maszynista-długofalowiec — jest główną przeszkodą w wykonywaniu naszych zobowiązań długofalowych.

Temu trzeba czym prędzej zapobiec. Usunięcia niedociągnięć dokonać można jedynie przez należytą organizację i stosowanie nowych metod pracy, przez ciągłą czujność i podnoszenie wydajności pracy, przez USTAWICZNE OBNIŻANIE KOSZTÓW WŁASNYCH i zaprowadzoną oszczędność. Wtedy dopiero będzie można spokojnie mówić o wykonaniu pojętych zobowiązań i o przedterminowym wykonaniu Planu 6-letniego, realizacja którego jest sprawą honoru załogi parowozowni w Przeworsku. STANISŁAW BECZEK



ionego w rolnictwie o 60 proc. w porównaniu z rokiem 1949. Koszta zapotrzebowania na artykuły hodowlane, spowodowane podnoszeniem się stopy życiowej wysuwa konieczność zwiększenia produktów zwierzęcych. Dlatego też Plan 6-letni przewiduje szybszy wzrost produkcji zwierzęcej niż rolniczej, która na naszym terenie wzrośnie o 58 proc.

Tereny podkarpackie o dogodnych warunkach dla rozwoju hodowli gwarantują całkowite wykonanie planu w tej dziedzinie. W ciągu 6 lat wzrośnie o 620 proc. hodowla owiec, przez co wzrost pogłowia owiec na 100 ha użytków rolnych podniesie się w okresie 6-letnia z 1,9 proc do 14,2

W zakresie produkcji roślinnej, duży nacisk zostanie położony na uprawę pszenicy i jęczmienia. Pierwsza tegoroczna planowa akcja siewna zwiększyła już areał uprawny pszenicy o 25.000 ha, natomiast w okresie Planu 6-letniego zbiory pszenicy zwiększą się o 68 proc., a produkcja jęczmienia o 114 proc. Wydajność z jednego ha zwiększy się przy tym dla pszenicy o 54 proc., żyta o 20 proc. i jęczmienia o 50 proc.

Dla zapewnienia przemysłowi dostatecznej ilości surowców wzrośnie również znacznie produkcja roślin technicznych. Zbiory więc buraków cukrowych wzrosną o 139 proc., roślin oleistych do 271 proc.

Przed akcją zbiorczą na odbudowę stolicy

Warszawa — symbolem naszej walki o pokój

Zbliża się wrzesień — miesiąc poświęcony odbudowie Warszawy. Jak co roku, akcja zbiorczą obejmie całe społeczeństwo, dając możliwość najszerszym rzeszom uczestniczenia w budowie nowej socjalistycznej Warszawy.

W roku bieżącym nowe ważne momenty, tak w sytuacji ogólnokrajowej jak na arenie międzynarodowej, składają się na ożywienie tej akcji. Pierwszym, bardzo ważnym zagadnieniem jest realizacja planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu, w ramach którego odbudowa Stolicy zajmuje bardzo poważne miejsce. A drugim zagadnieniem jest rozwinęta na szeroką skalę akcja w obronie pokoju. Społeczeństwo nasze dumne jest z dokonującej się w coraz szybszym tempie odbudowy Warszawy, symbolu naszej walki o pokój.

Warszawa żyje i tętni pracą. To nie jest już miasto gruzów i ruin. No we monumentalne budowle, arterie komunikacyjne, ośrodki kulturalne, osie dla robotnicze zmieniają Warszawę w wspaniałą Stolicę Ludowego Państwa — pomnik ofiarności społeczeństwa i żywotnych sił ustroju ludowego.

Na terenie całego kraju poszczególne Komitety Odbudowy Warszawy przygotowują się intensywnie do spełnienia zadań związanych z tegoroczną akcją.

W związku ze zbliżającą się akcją zbiorczą w wrześniu, Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy w Rzeszowie przystąpił do ożywienia własnej pracy organizacyjnej i propagandowej, a zarazem działalności poszczególnych komitetów powiatowych na terenie województwa.

W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie koordynacyjne, zorganizowane przez Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy, przy udziale przedstawicieli Okręgowej Rady Związków Zawodowych, Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Związku Samopomocy Chłopskiej celem omówienia tegorocznej akcji zbiorczej. W akcji tej wezmą udział wszystkie organizacje masowe, mobilizując całe społeczeństwo do wzmożonej ofiarności na tak wzniosły cel.

W świadczeniach na odbudowę Warszawy udział młodzieży rzeszowskiej jest poważny. W zorganizowanym współzawodnictwie zbiorczym młodzież wybiła się na pierwsze miejsce, zwyciężając w pierwszym i drugim

kwartale br. Dotychczas, od stycznia do sierpnia br. zebrano ogółem 45.116.624 złotych. Najwięcej złożyli robotnicy — 20 mil. zł, chłopcy — 7 mil. zł, i młodzież szkolna, która zebrała 5 mil. zł.

Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy przeprowadza w terenie reorganizację powiatowych komitetów odbudowy Warszawy, celem należytego przygotowania organizacyjnego i propagandowego zbliżającej się akcji wrześniowej. Ostatnio w Łańcutcie, w obecności inspektora Wojewódzkiego Komitetu, reorganizowano tamtejszy Powiatowy Komitet. W skład nowego zarządu weszli — Władysław Gawdowicz przew. PRN; Władysław Cisko, oraz przedstawiciele poszczególnych grup społecznych.

Dla sprawnego przeprowadzenia akcji i równomiernego rozłożenia pracy poszczególne komitety ułożyły dokładny plan i wysunęły konkretne zadania tak po linii propagandowej jak i organizacyjnej. Od udziału społeczeństwa w tej akcji zależać będą wyniki wkładów finansowych w dzieło odbudowy Warszawy, budowy socjalistycznej Stolicy, symbolu naszej walki o pokój.

Plan 6-letni przewiduje wielką obniżkę kosztów własnych we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej. Obniżenie kosztów własnych produkcji w przemyśle socjalistycznym wyniesie ma co najmniej 17 proc. i to przy znacznej poprawie jakości wyrobów.

Uzyskanie obniżki kosztów własnych w wysokości co najmniej nakazanej przez plan jest podstawowym warunkiem jego wykonania. Potaniecie bowiem produkcji towarów i usług w najważniejszych tylko dziedzinach gospodarki narodowej przyniesie sumę około 3 bilionów zł. (trzech tysięcy miliardów).

„Bez uzyskania planowej obniżki kosztów własnych — powiedział wicepremier tow. Minc — nie można byłoby przeprowadzić około 50 proc. planowanych inwestycji, czyli nie można byłoby wykonać Planu 6-letniego“.

ENTUZJAZM PRACY WZMOŻE JEJ WYDAJNOŚĆ

Podstawowymi źródłami obniżki kosztów własnych są: wzrost wydajności pracy, który przewyższyć musi wzrost płac, oszczędności uzyskane na zużyciu surowców, materiałów pomocniczych, na zużyciu maszyn, narzędzi i urządzeń technicznych, na zużyciu energii elektrycznej, przyspieszeniu obiegu środków obrotowych itd.

Więzi wzrost wydajności, wymagający wielkiego entuzjazmu mas pracujących i stałego podnoszenia ich świadomości, nastąpi w oparciu o

Obniżka kosztów własnych

podstawą wykonania Planu Sześcioletniego

wielkie inwestycje i głębokie zmiany organizacyjne. Uruchomione będą liczne zakłady przemysłowe, a szereg starych zostanie zrekonstruowanych i wyposażonych w nowoczesne maszyny. Jednym z wielkich źródeł wzrostu wydajności pracy będzie zasilenie naszej gospodarki w latach Planu 6-letniego nowymi, wykwalifikowanymi kadrami.

SPADNĄ CENY — WZROŚNIE REALNA PŁACA

Na podstawie obniżki kosztów własnych stanie się możliwe stopniowe przechodzenie do polityki obniżki cen artykułów szerokiego spożycia, co z kolei spowoduje wzrost płacy realnej.

Oszczędności na zużyciu surowców i materiałów pomocniczych, na zużyciu energii elektrycznej, na zużyciu maszyn i narzędzi itd. osiągnąć musimy w codziennej walce o obniżenie norm zużycia surowców i materiałów pomocniczych i energii w codziennej walce z marnotrawstwem, w walce o lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń technicznych, o skrócenie

czasu ich remontu, zmniejszenie zbędnych zapasów itd.

„Koszty materiałowe — jak stwierdził minister tow. Szyr na V Plenum Komitetu Centralnego naszej Partii — stanowią w kosztach własnych produkcji 65 do 70 proc., a więc podstawowy element tych kosztów. Plan 6-letni przewiduje obniżkę kosztów materiałowych o 14 proc.“.

Obniżenie nadmiernego zużycia surowców, półfabrykatów i energii, oto — po czynniku walki o wyższą wydajność pracy — czołowe zadanie na odcinku obniżki kosztów własnych.

Jak realizować to zadanie uczą następujące przykłady: 30-osobowa brygada młodzieży we Wrocławskich Zakładach Odzieżowych, idąc za przykładem Lidii Korabielnikowej, pracowała ostatnie dni czerwca br. na zaoszczędzonym surowcu; brygada parowozowa Wiktora Forajtera postanowiła w każdym miesiącu przejeżdżać półtora dnia na zaoszczędzonym węglu; dzięki zastosowaniu przez naszych konstruktorów stali wyższej jakości, obniżamy zużycie sta-

li konstrukcyjnej o 15 — 20 proc. itd.

Zainicjowane przed niespełna rokiem przez załogę Hajduckich Zakładów Hutniczych współzawodnictwo o przyspieszenie środków obrotowych stało się początkiem wielkiego ruchu o niezmiernych perspektywach i możliwościach. Pewne wyobrażenie o nich daje fakt, że badania przeprowadzone przy pomocy ekip fachowców w 81 zakładach pracy ujawniły rezerwy w wysokości 42 miliardów zł.

Załoga Hajduckich Zakładów Hutniczych przekazała nie miliard złotych, jak głosiło zobowiązanie, lecz 1.690 milionów zł. Dzięki uruchomieniu potoku produkcyjnego we Wrocławskiej Fabryce Przemysłu Drzewnego Nr 6 uzyskano podwojenie produkcji. W pierwszym i drugim wypadku o sukcesie zdecydowała walka całego zespołu z nawykami przeszłości i z rutyniarstwem.

ORGANIZACJE PARTYJNE MAJĄ WIELKIE ZADANIE DO SPEŁNIENIA

Walka z oportunizmem, walka ze szkodliwą działalnością wroga klaso-

wego, walka z bezdusznym, biurokratycznym podchodzeniem do obniżki kosztów musi iść w parze z mobilizacją klasy robotniczej, a zwłaszcza aktywnością partyjną wokół tego podstawowego zadania planu.

„Mówimy, że jesteśmy gospodarzami kraju, że za kraj odpowiadamy“ — powiedział tow. Minc na II Warszawskiej Konferencji Partyjnej. „Nie można odpowiadać za kraj jeżeli się nie wie, co ile kosztuje, jeśli się nie wie, czy to się tania czy drogo produkuje. Trzeba, żeby towarzysze nauczyli się liczyć, wiedzieć, czy koszty spadają, czy rosną, żeby organizacje partyjne wzięły się naprawdę za sprawę obniżki kosztów własnych.“

Obniżka kosztów o 17 proc. w ciągu 6 lat, która nastąpić ma w oparciu o postęp techniczny i wzrost wydajności pracy, o wszechstronne oszczędności i bezwzględna walkę, wydaną wszystkim formom marnotrawstwa, ustalona została przez plan, jako zadanie minimalne, że zadanie to powinno i może być przekroczone świadczą o tym osiągnięcia naszych produkcyjnych robotników, świadczy o tym przykład Związku Radzieckiego, gdzie w latach 1948 — 1949 obniżka kosztów wyniosła 16,5 proc.

Każdy sukces w obniżaniu kosztów własnych, to przyspieszenie wykonania Planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu, planu budowy dobrobytu i kultury.

K. W.

Z frontu walki o pokój

Jarosław

Z związku z wyborami delegatów na Pow. Konferencję Obróńców Pokoju, PKOP w Jarosławiu zorganizował szeroką akcję uświadamiającą wśród ludności.

Wszystkie trójki w ilości 495, które zbierały podpisy pod Apelem Sztokholmskim biorąc obecnie udział w pracy agitacyjnej. Ponadto 120 aktywistów PKOP i innych komitetów Obróńców Pokoju przeprowadzają akcję uświadamiającą o konieczności wzmocnienia walki o pokój.

W pracy agitacyjnej bierze udział wiele kobiet. We wszystkich 19 spółdzielniach produkcyjnych przodują ZMP-owcy. W działalności agitacyjnej nie brak też księży, a na uwagę zasługują szczególnie ks. Targosz oraz ks. Łagodziński.

Ludność, tak w mieście jak i na wsi z zainteresowaniem słucha wyjeżdżających wywodów agitatorów, żywo interesuje się bohaterką walką narodu koreańskiego, Niemiec Republiką Demokratyczną oraz sprawą nienaruszalności granicy Polski na Odrze i Nysie.

Akcja uświadamiająca na terenie powiatu została sprężysto zorganizowana, dlatego też społeczeństwo jarosławskie bierze masowy udział w zebraniach wyborczych.

Przeworsk

Kolejowy Komitet Obróńców Pokoju, wzięcia przeworskiego urzędu zebrał, na którym dokonano wyboru 6 delegatów na Pow. Konferencję Obróńców Pokoju.

Po wysłuchaniu referatu wygłoszonego przez tow. Schwarcz zebrań podkreślili w dyskusji swą solidarność z walczącym o wolność ludem Korei, Wietnamu i Chin Ludowych oraz z wszystkimi ludźmi na świecie, dążącymi do utrzymania i utrwalenia pokoju.

Owoce łączności miasta

ze wsia

W Laszkach i Mększu Starym zabłysło światło elektryczne

Przed 22 lipca zjechali do Laszek studenci Warszawskiej Politechniki i elektrotechnicy, którzy pod kierownictwem inżyniera przystąpili do wciągania przewodów elektrycznych. Wieś patrzyła z podziwem na zręczną pracę młodych dziewcząt — studentek, na niezwykle szybkie przetrzymanie drutów, wspinanie się po słupach...

Pospój ten stał się dla wszystkich zrozumiały, gdy dowiedzieli się od inżyniera, że przybyli realizują Czyn Lipcowy, w ramach którego podjęli się elektryfikowania i radiofonizowania kilku wsi.

Po całodzienniej pracy w dniu 21 Lipca zabłysło w Laszkach światło elektryczne i po raz pierwszy zagrało radio.

Na drugi dzień to samo stało się w Mększu Starym.

Teraz już chłop nie da się balać, bo wiadomości z radia przekreślają bzdurne fałszywe wieści.

B. Wójciewicz

koresp. N. Rz.

Przetargi i licytacje

„Centrala Ogrodnicza Przedsięb. Państw. Spółdz. Ekspozytura woj. w Rzeszowie podaje do wiadomości wszystkich producentów miodu i wosku, że dokonuje w swoich placówkach tj. Powiatowych Delegaturach C. O. i Punktach Skupu C. O., skupu każdej ilości miodu i wosku pszczołowego. Z dniem 10. sierpnia br. ceny na miód i wosk płacone producentom w/w artykułów zostały zarządzeniem Dep. Cen. M. H. W. z dnia 4 sierpnia 1950 r. Nr C-IV-E-2160 podwyższone i wypłacane są wedle następujących stawek:

Miód I gat.	600 zł za 1 kg
Miód II gat.	470 zł za 1 kg
Wosk (czysty)	3000 zł za 1 kg

Ogłoszenia drobne

Zagubiono dokumenty kartę rejestracyjną dowód osobisty legitymację Związkową Kongregacji Kupieckiej na nazwisko Hajdera Andrzej Korynic. G-855

Zagubiono książeczkę wojskową wydaną RKU Rzeszów na nazwisko Pomianek Józef. G-838

Unieważniam zagubione świadectwo wojskowe Nr 0994/50 wystawione przez RKU Jarosław na nazwisko Hahn Zygmunt. G-853

Pracują z zapałem, bo wiedzą, że są na swoim...

PGR Wiśniowa - wzorowy ośrodek rolny

Tow. Sobczyński, sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Wiśniowej (pow. Krosno), pokazując nam oborę, opowiada:

— Kiedy w 1945 roku rozpoczęliśmy gospodarstwo w zdeławostowanym majątku, zdawało się, że trzeba będzie długich lat, aby doprowadzić ją do jakiegoś porządku. Pola leżały odłogiem, stajnie, obory i chlewnie były puste, a o maszynach rolniczych ani marzyć. A dzisiaj, popatrzcie...

DZISIAJ INACZEJ...

Obora pełna krów, a na tablicy wykazującej dzienny udój: 221 l. 225 l. 227 l. W stajni piękny przychówek koni, z których część wywozi właśnie obornik w pole pod zasiew rzepaku, a chlewnia — to „oczko w głowie” i duma załogi PGR.

Kiedy wchodzimy do chlewni, musimy wytrzeć buty na słomiance, leżącej za progiem. „I tutaj trzeba zachować czystość — mówi tow. Sobczyński — w ten sposób chcemy uchronić świnię od epidemii”. A nasza chlewnia należy do najbardziej wzorowo prowadzonej w woj. rzeszowskim — dodaje jeszcze, pokazując wyblone wapnem i wyscielone czystą słomą klatki, w których przebywa obecnie około 100 sztuk tuczników.

W polu słychać jak „pyka” trak-

tor, który przeprowadza jesienne podorywki, w stodole młocarnia koźczy omłoty, a przed warsztatami stoją żniwiarki, które zakończywszy pracę, oczekują właśnie na konserwację. Inne maszyny skryte w szopie czekają też na swoją kolej w pracy. Ten gospodarz derobek — to wynik kolektywnej pracy załogi, zapłała robotników i pomocy Państwa, które przeobraziło zdeławostowany majątek w bazę hodowlano - zbożową.

PGR Wiśniowa jest nie tylko ośrodkiem gospodarczym, ale przede wszystkim wspaniałym pokazem wspólnej pracy i przykładem wyższej gospodarki zespołowej nad indywidualną.

MIASTO POMAGA

Egzaminem, który załoga zdała z wynikiem bardzo dobrym, były pierwsze w Planie 6-letnim tegoroczne żniwa. Plan przewidywał 22 dni na przeprowadzenie żniw, a załoga ukończyła je w dni 15. Na sprawne przeprowadzenie żniw wpłynęła nie tylko pogoda, ale przede wszystkim zbiorowy wysiłek załogi, pociągniętych do pracy przykładem przewodników tow. SI. ADAMCZYKA, Z. GRUSZYŃSKIEGO, tow. J. GRUBY, ob. Eleonory GRUBY, a poza tym pomoc ekip robotniczych. Do pracy przy żniwach w wiśniowieckim PGR stanęli pracownicy Centrali Mięskiej z

Rzeszowa, PDT z Krosna i robotnicy naftowi z sekcji Potok.

TOWARZYSZE PARTYJNI ŚWIECĄ PRZYKŁADEM

Zatrudnieni tu stale robotnicy, to przede wszystkim farnale, pracujący tutaj od wielu lat. Tylko, że dawniej pracowali dla „jaśnie pana hrabiego”, a obecnie pracują dla siebie. Dawniej w pracy popędzał ich bicz i krzyk karbowego, a obecnie nikt ich nie popędza, ale praca idzie lepiej i sprawniej, niż za jaśnie pańskich czasów. Sprawili to nowy socjalistyczny styl pracy, wprowadzony do majątku przez mocną ideologiczną i zwartą Podstawową Organizację Partyjną i jej aktywistów: sekr. tow. SOBZYŃSKIEGO, pracującego od 36 lat na folwarku jako stelmach, tow. KORNASIEWICZA — polowego i tow. SZUFNAROWSKIEGO — magazyniera. Z szeregów Partii wyróśli w PGR przodownicy pracy: tow. GAWORSKI — farnal, wykonujący około 140 proc. normy i wspomniany już poprzednio traktorzysta tow. ADAMCZYK (który nie tylko wyrobił 130 proc. normy, ale również poczynił znaczne oszczędności na paliwie i tow. FRODYNA — pastuch. Nie tylko on jeden oszczędza. Akcja oszczędnościowa i walka z marafractwem przyniosła PGR przeszło 250 tys. zł oszczędności. Jednym z przodków tej akcji jest zbiórka złomu, która dała również poważne oszczędności jak i remont maszyn we własnym zakresie.

PGR-OWSKA ŚWIETLICA

Życie kulturalne PGR w Wiśniowej skupia się w świetlicy, przebudowanej przez załogę z dawnej oranżerii. W zimowej i jesiennej porze, gdy minie pora pólnych prac, świetlica ożywia się. Liczne kursy, gazety, książki i scena przyciągają młodych i starych. Z listy płac zniknęły już krzyżki, a pojawiły się nieudolnie jeszcze stawiane podpisy. Jednak kursy, które przeprowadził się w tym jeszcze roku, pozwolą na kontynuowanie nauki.

Myslicie może, że nie „wyrównają”? Wyrównają napewno! Tak jak potrafił podźwignąć swój majątek, potrafią zdobyć potrzebny zapas nauki i wiedzy.

ADAM SOCHA

Związek Samopomocy Chłopskiej i ZMP muszą wzmocnić swoją pracę w walce z analfabetyzmem

W sali posiedzeń Woj. Rady Narodowej w Rzeszowie odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Społecznej do walki z analfabetyzmem.

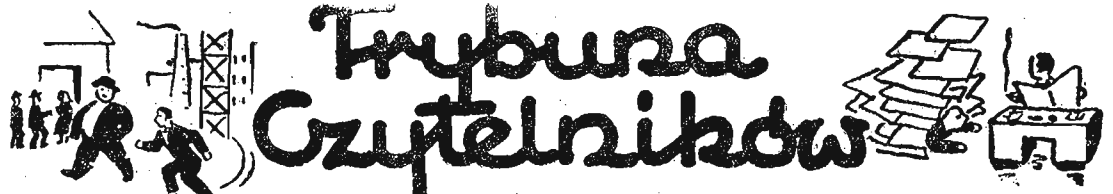
Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania, ob. Urban złożył sprawozdanie z posiedzenia Centralnej Komisji W. A., która miała miejsce w Warszawie w dniu 7 bm. W sprawozdaniu tym zwrócił uwagę fakt, że woj. rzeszowski wykonał plan kwartalny w 58 proc. uzyskując przez to tylko 7 miejsc w skali ogólnopolskiej. Najmniejszą aktywność wykazały w tej akcji ZSCh i ZMP. Natomiast ze sprawozdania jakie złożył przedstawiciel ORZZ wynikało, że związki zawodowe w okresie wiosenno-letnim przeprowadziły 83 kursy, przeszkalając 312 niepiśmiennych; z tym, że indywidualnym nauczaniem objęte zostały 44 osoby. Na specjalne wyróżnienie zasługuje huta „Stalowa Wola”, w której zorganizowano 24 kursy obejmujące nimi 385 analfabetów. Obecnie z ramienia ORZZ czynnych jest 64 kursy, mające przeszkolić ogółem 1.035 osób.

ZSCh prowadzi obecnie 83 kursów obejmujących 1.875 analfabetów. W ramach akcji Czynu Modrzewskiego 103 osoby podjęły zobowiązanie indywidualnego szkolenia analfabetów.

W dyskusji, jaka się wywiązała po sprawozdaniach przedstawicieli poszczególnych masowych organizacji, podkreślono fakt przecięcia pracy w akcji WA nauczycieli — przy równoczesnym braku aktywności czynników społecznych.

Następnie zwrócono uwagę na zły mechaniczny podchodzenie do tej akcji, LK zaplanowała zorganizować po 7 kursów w każdym powiecie oraz zbył małą opiekę czynników miarodajnych nad absolwentami (mała troska o awans społeczny i zbyt duży odświew — 36 proc.).

Na zakończenie postanowiono w dniu 23 bm. zorganizować odprawę referentów odpowiedzialnych za tę akcję w ZSCh, ZMP, Zw. Zaw. i LK na szczeblu powiatowym.

Z. Rożkiewicz
koresp. N. Rz.

Spisanie protokołu nie jest załatwieniem sprawy

Pracownicy Spółdzielni Pracy Metalowców Warsztat Nr 2 przy ul. Matejki 4 w Rzeszowie, piszą do nas o opłakanych warunkach higienicznych w jakich pracują.

Realność, w której mieści się warsztat znajduje się pod Zarządem Prezydium MRN. Od 1949 roku pracownicy miejscowi nie mogą korzystać z ubikacji, ponieważ stan jej nie nadaje się do użytku. Wobec tej sytuacji miejscowi pracownicy zmuszeni są korzystać z ubikacji w sąsiednich kamienicach, co połączone jest z różnymi trudnościami.

Dotychczasowe interwencje w tej sprawie w Prezydium MRN kończyły się zazwyczaj spisaniem protokołu, co trwa już od 10 miesięcy.

W sprawie tej pracownicy Warsztatu Nr 2 w dniu 8 bm. wysłali także delegata do MRN, któremu oświadczone, że dopiero w roku przyszłym w kamienicy tej będzie przeprowadzony remont kapitalny.

Uważamy jednak, że stan ten nie może być dalej tolerowany.

Kącik pochwał

Otrzymał list ob. Władysława Węgorskiego z Warszawy, który jako ojciec jednego z dzieci przebywających na kolonii w gromadzie Długie pisze do nas o tej placówce:

W gromadzie Długie w pow. krośnieńskim staniem Budowlanego Przedsiębiorstwa w Krośnie została zorganizowana kolonia letnia dla dzieci, która powstała w krótkim czasie tj. w ciągu dwóch miesięcy. Dzięki staraniom BPP przeprowadzono gruntowny remont b. pałacu, w którym znalazła po-

mieszczenie spora gromadka dzieci.

Jako ojciec jednego z nich pragnę podzielić się z czytelnikami moimi wrażeniami jakie odniosłem odwiedzając swoje dziecko na wymienionej kolonii.

Dzięki dobrej organizacji kierownictwa kolonii zapewniło dzieciom należytą opiekę. Dobre higieniczne wyżywienie. Wiele urozmaiconych rozrywek uprzyjemnia dzieciom pobyt, które są wesołe i zadowolone.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje pracownik ob. Bronisława Lisowskiego, kierownika kolonii oraz wychowawczyni ob. Ireny Guniowej.

Bronisław Węgorski

Trybuna działa

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Na obszarze podległym Nadleśnictwu Tarnobrzeg dziki niszczą pola ziemniaczane” Rejon Lasów Państwowych w Tarnowie informuje nas:

W czerwcu Nadleśnictwo Państwowe Tarnobrzeg zawiadomiło rejon L. P. o skargach ludności na dziki, które niszczą pola ziemniaczane. Bezośrednio po tym zawiadomieniu w dniu 2 lipca br. rejon L. P. zorganizował na dziki obławę, w której wzięło udział 26 osób. Pomimo, że w akcji tej zainteresowana była przede wszystkim miejscowa ludność, a obława była wcześniej zapowiedziana i zorganizowana, spośród mieszkańców okolicznych gromad zgłosiło się zaledwie czterech ludzi do nagonki. Organizatorzy zmuszeni więc byli wystąpić do okolicznych wsi samochód celem sprowadzenia koniecznej ilości osób do obławy.

Rejon Lasów Państwowych w Tarnowie w zakończeniu swego pisma apeluje do mieszkańców gromad wymienionego terenu, aby podchodzili do tego zagadnienia w sposób społeczny i ułatwili organizatorom wyniszczenie dzików.

Prenumerata kolorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr 1X-18769

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa” — Redakcja: Rzeszów ul. Gałęzowski 7. — TELEFONY: Red. Nacz. 1076. Dział Gosp. Dział Koresp. Rob. Chłop. 1603. Sekretariat 1554. Dział partyjny. Dział Kult. 1398. Dział Dep. Zw. (Redakcja nocna) 10-17. Oddział RSW „Prasa” (Dział Ogłoszeń) 1856. Państw. Przedz. Kolportażowe „Ruch” 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12-13, Sekretarz Odpowiedzialny 11-12. Oddziały: „NOWINY PRZEMYSKIE” — Oddział Redakcji w Przemyślu, ul. Rynek 1, tel. 350.

S-I-12734

Druk. PKRZG Oddział Rzeszów.